

Relacja z IV konferencji POLRISK

Tuesday, 27 April 2010

Doroczna IV Międzynarodowa Konferencja Zarządzania Ryzykiem Stowarzyszenia PolRisk odbyła się w Warszawie w dniach 20-21 kwietnia 2010. Przewodnim tematem tegorocznej edycji były "Praktyczne Pomiaru Ryzyka Korporacyjnego". Trzeba tu wyjaśnić, że tematyka IT, zarządzanie i bezpieczeństwo systemów komputerowych nie były w ogóle poruszane tym nie mniej konferencja dawała dość jasny obraz przyczyn, dla których Zarządy i Rady Nadzorcze zajmują się sprawami Ryzyka Korporacyjnego. W konsekwencji, w drugim szeregu w polu zainteresowań zarządzających organizacjami stoją ryzyka IT.

Gościem specjalnym konferencji miał być pan Kevin W. Knight główny koordynator prac nad standardami ryzyka AS/ANZ 4360 w Australii. Miał on również prowadzić wykład na temat standardu ISO 31000:2009. Na przeszkodzie stanęły pyły wulkaniczne. I trzeba powiedzieć, że brakowało w całej konferencji informacji o trendach i kierunkach rozwoju standardów zarządzania ryzykiem.

Pierwszy wykład wygłosił pan Dariusz Daniluk, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów. Mówił o nieuchronności procesu wdrażania Systemów Zarządzania Ryzykiem w domenie publicznej z uwagi na nowe regulacje. Na przykład ustawa o finansach publicznych podaje Zarządzanie Ryzykiem jako jeden z celów kontroli zarządczej. Polecał informacje na temat metodyki i standardów zawarte na stronie Ministerstwa Finansów (www.mf.gov.pl - Dział Bezpieczeństwo Finansowe). Pan Daniluk zawarł kilka wskazówek dotyczących procesu wdrażania zarządzania ryzykiem w domenie publicznej:

1. Wzorujemy się na najlepszych - Wielka Brytania, Holandia, kraje skandynawskie,
2. Zarządzanie Ryzykiem odnosimy nie tylko do zwykłej działalności organizacji publicznych ale zwłaszcza do fazy planowania projektów w budowie zadaniowym.
3. Robimy to sami unikając doradców zewnętrznych (powołał się na pozytywne doświadczenia Ministerstwa Finansów).

Jakby na przekór temu ostatniemu stwierdzeniu jeden z trzech bloków sesji warsztatowej był poświęcony sektorowi publicznemu. Firmy AON a przede wszystkim Deloitte przedstawiły, jak mogą pomóc w procesie wdrażania zarządzania ryzykiem w domenie publicznej.

Było kilka prezentacji opisujących wdrożenia. W domenie publicznej - wdrożenie w Szkole Głównej Handlowej i w Urzędzie Miasta Kraków (wdrożenie zarządzania jakością ISO 9001 ułatwiło tu wdrażanie Zarządzania Ryzykiem).

W domenie prywatnej Telekomunikacja Polska ustami Tomasza Miazka (prezesa stowarzyszenia PolRisk) mówiło o głównym ryzyku związanym z wypełnianiem zobowiązań prawnych.

Dwa wykłady były prowadzone z zagranicy przez telefon. W pierwszym z nich pan Peter Hughes z firmy ratingowej Standards & Poor's opowiedział w jaki sposób ERM jest oceniany i włączony do procesu ratingowego. Jest to niezwykle ważne dla przedsiębiorstw giełdowych, gdy rating ma olbrzymi wpływ na wartość akcji. W drugim Charlie Hanbury z firmy HISCOX opowiadał o tym do czego służy ubezpieczenie od "Uprowadzenia i okupu". Kto widział film "Dowody wiary" ten łatwo zrozumie o co chodzi.

Pierwszym punktem programu drugiego dnia konferencji był panel dyskusyjny. Prowadzony ze swad przez pana Nartowskiego poruszył wiele ciekawych problemów z cennymi bo niestandardowymi wypowiedziami pana Wiesława Rozłuckiego.

Spora część dyskusji dotyczyła ostatniego kryzysu gospodarczego. Najbardziej wyrafinowane modele nie przewidziały go. Nowością był brak pieniędzy na rynku. Chodzi o to, że "do tej pory finansowanie nigdy nie było elementem ryzyka - to nie pieniądze było oczywiście ciężkie. Chodziło tylko o cenę, ale nie wyobrażano sobie, że pieniądze mogą w ogóle nie być".

Pan Rozłucki powiedział, że jedną z przyczyn kryzysu była wielka konkurencja między instytucjami finansowymi, które aby przeżyć, musiały "jeździć po bandzie". To określenie było następnie szeroko dyskutowane.

Równie interesujące były uwagi na temat pracy Rad Nadzorczych a zwłaszcza niezależnych jej członków, którzy muszą posiadać odpowiednią wiedzę i wielką odwagę aby przeciwstawiać się "ekspertyzom przedstawionym przez Prezesa". Tacy odważni członkowie są bardzo potrzebni każdej organizacji gdy "największe spadki wartości przedsiębiorstwa spowodowane złymi decyzjami strategicznymi".

Chciałbym wyróżnić kilka prezentacji:

- Wspomniany już wykład Krzysztofa Pakosińskiego, Audytora Generalnego Urzędu Miasta Krakowa.
- Wykład Tomasza Gasińskiego z DNV o modelach dojrzałości ERM. Podkreślił wielką wagę testowania rodków zaradczych i opisał w jaki sposób przedsiębiorstwa w Polsce wypaczają ideę Zarządzania Ryzykiem poprzez samowolne ograniczenie liczby raportowanych ryzyk i zagrożeń.
- Wykład Bartosza Jury z Deloitte o Roli Kontroli Zarządczej, audytu wewnętrznego i zarządzaniu ryzykiem dla spełnienia ustawy o Finansach Publicznych. Wyliczył on 9 podstawowych zasad, którymi trzeba się kierować przy wprowadzaniu ERM.
- Wykład Jean-Francois Spoidena i Roberta Kurzaca z AXA na temat ryzyk i zagrożeń związanych z "własnością" (np. z budynkiem Data Center).

Konferencja była niezwykle udana, dostarczając solidnej dawki wiedzy, w kuluarach nastąpiła wymiana doświadczeń.

Piotr Dzwonkowski